

Andrzej F. Dziuba

"Problema tica juvenil. Sexo, amor, personalidad, vocación", Bruno Rychlowski, Santiago de Chile 1991 : [recenzja]

Collectanea Theologica 65/4, 173-176

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

RECENZJE

Bruno RYCHLOWSKI P. *Problematica juvenil. Sexo, amor, personalidad, vocacion*, 14^a edicion, Santiago de Chile 1991, ss. 326.

Świat współczesny przeżywa niezwykle bogactwo wielorakich przemian, które dotyczą niemal wszystkich sfer naszego życia. Oczywistym wydaje się, iż odnoszą się one szczególnie do ludzi młodych, wchodzących w życie na sposób w pełni odpowiedzialny. Oni są bowiem przyszłością świata, a także i Kościoła oraz całej sfery wydarzeń jakimi jest szeroko pojęta kultura. Wobec tego fenomenu Kościół nie może pozostawć obojętnym, milczeć czy być tylko ich biernym obserwatorem. Tu trzeba działania, planowania prac wychowawczo-ewangelizacyjnych. Wezwanie do zaangażowania odnosi się do wszystkich. Tu nie ma tych, którzy nie są zainteresowani, albo których to nie dotyczy.

Od wielu lat, znany polski salezjanin, prof. Bruno Rychlowski, jest uznanym autorytetem w Chile w zakresie problematyki pedagogicznej i wychowawczej. Publikuje on liczne materiały z tego zakresu, które są szeroko rozpowszechniane i wydawane. Katecheza i pedagogika stały się interesującymi zagadnieniami w zakresie których ks. Rychlowski opublikował ponad trzydzieści książek. Oto obecnie ukazało się kolejne wydanie znanej pracy poświęconej kwestiom młodzieży. Już tu trzeba zauważyć, iż wymownym i zastanawiającym jest, iż ta praca doczekała się tak wielu wydań na przystrzeni niewielu lat. Praktycznie w każdym niemal roku jest jej nowe wydanie. To fenomen godny do pozazdroszczenia, a z drugiej strony zarazem trudny wręcz do naśladowania.

Jak wskazuje podtytuł pracy prof. Rychlowskiego poświęcona jest ona czterem niezwykle ważnym zagadnieniom: seks, miłość, osobowość i powołanie. W tych swoistych hasłach – syntezach zawiera się jakby wstępne wyjaśnienie tytułu a także wprowadzenie w bogactwo wywoławczych zagadnień, które są tak bliskie młodym, które ich dotyczą w realiach codziennego życia. Przed nimi trudno wręcz uciekać czy ich unikać. One są bowiem pozytywnym komponentem życia, i choć w różny sposób, ale ostatecznie dotyczą i dotykają wszystkich ludzi. Zatem nie są to tylko zagadnienia młodzieży, ale każdego człowieka, niezależnie od realizowanej drogi powołania.

Książka Rychlowskiego podzielona została, zgodnie z zapowiedzią w podtytule, na cztery bloki treściowe. Po krótkiej prezentacji ze strony wydawcy (s. 3-4) oraz wstępie dr. Eduardo Parker B a c i g a l u p o (s. 5-8) i wprowadzeniu autora (s. 11-19) konsekwentnie zastosowano zgodnie z podtytułem – podział na cztery wielkie bloki tematyczne.

Pierwsza część zatytułowana została: *Seks* (s. 21-118). Problematyka seksu została zaprezentowana w dwóch wielkich blokach wskazujących na bardzo głębokie znaczenie tego fenomenu życia ludzkiego. Zatem autor wskazuje najpierw, iż nie

można zapomnieć o jego sferze anatomiczno-fizjologicznej, która rozróżnia kobietę i mężczyznę. Ostatecznie seks pozostaje zachowaniem ludzkim z określonymi konsekwencjami oraz realiami. Ważnym jest stwierdzenie, iż seks u człowieka może być, a raczej winien być poddany kontroli i odpowiedzialności. W swej specyfice płęć ma służyć jednostkowości rozwoju kobiety i mężczyzny. W końcu autor wskazuje jeszcze, iż nie wyklucza w tej dziedzinie anomalii i dewiacji.

Drugi blok tej części poświęcony został relacji między seksem a dojrzałością, czy dojrzewaniem jako dynamicznym fenomenem przeżywanym przez ludzi młodych. Ta problematyka staje jako zagadnienie w momencie dojrzewania, a więc dynamice niezwykłych przemian i budowaniu dorosłego życia. W tym kontekście jawi się także czystość, która jest swoistą prowokacją, jak to stwierdza autor, wobec relacji między różnymi płciami. Nie można tu pominąć także niedojrzałych postaw, które niejednokrotnie poprzedzają małżeństwo i decyzję wspólnoty życia w miłości odpowiedzialnej oraz ukierunkowanej ku życiu. Oczywiście, idzie tu przede wszystkim o niedojrzałość seksualną i jej przejawy, które jakże często są zaprzeczeniem samej natury i wielkości człowieka.

Druga część książki prof. Rychlowskiego opatrzona została tytułem: *Miłość* (s. 119-180). We współczesnym świecie istnieją zróżnicowane opinie odnośnie do miłości między mężczyzną i kobietą. Ukazują one bogactwo myśli filozoficznej, społecznej, psychologicznej czy nawet politycznej. Zatem w zależności od założeń różnie będzie prezentowana wizja oraz propozycja praktyczna tego szczególnego odniesienia. Ostatecznie miłość małżeńska wywala zupełnie inne i nowe elementy relacji międzyludzkich. M.in. będzie tu odpowiedzialność i troska wobec osoby kochanej, komunია międzyosobowa czy poznanie głębokie oraz wzajemne nacechowane elementami osobowymi.

Analiza filozoficzno-teologiczna miłości jest niezwykle pomocna, choć z drugiej strony stwarza liczne wątpliwości czy pytania. Ciekawe są uwagi o relacji między miłością i przyjaźnią. To słynny temat rozważań typowych dla *Sumy św. Tomasa z Akwinu*. Pytania o przyjaźń są niezwykle istotne, ale z drugiej strony teoretycznie nie ma tu jasnych rozstrzygnięć czy myśli.

Jakby po zamknięciu tej części autor dotyka jeszcze dwóch kwestii ważnych dla postaw i życia młodzieży. Dojrzewanie stwarza bogactwo nowych sytuacji a wobec nich nie może uniknąć wyrazistości pytań i miłość. Jest to szerokie zagadnienie miłości i przyjaźni w wieku dojrzewania. Jakże trudno tu zaproponować wyraźne i jednoznaczne propozycje zrozumiałe i akceptowane przez młodych. Problem jednak pozostaje i nie można go traktować wyłącznie jako teoretyczny. Przyjaźń jest elementem relacji międzyludzkich, i nie można go z natury oceniać negatywnie. Zatem co zaproponować młodym?

Trzecia część pracy chilijskiego profesora koncentruje się wokół tematu: *Osobowość* (s. 181-257). Człowiek jest szerokim zagadnieniem, któremu musi przede wszystkim zakładać osobową specyfikę biopsychiczną, a wszystkie ogólne normy nie są tu wystarczające i szeroko wiążące. Nie przekreśla to oczywiście norm etycznych-moralnych, w ich wymiarze zbywczym. Musi być tu brane pod uwagę rozróżnienie

wypływające ze specyfiki płci. Osobowość i osoba stają zawsze w swej niepowtarzalności specyficznej, zgodnej z wielkością osoby i jej odwzorowaniem podobieństwa do Boga. Nie wystarczy tu widzieć elementy środowiskowe czy cechy wewnętrzne poszczególnej osoby ludzkiej. Tu nie można ograniczać wielkości Boga Stwórcy.

Osobowość człowieka od dawna, w płaszczyźnie filozoficznej, ma wieloznaczne odniesienie do bogactwa człowieka. Szczególnie ważne są tu aplikacje humanistyczne, i podobnie pojęta opcja, w których autor wyraźnie wskazuje na liberalizm, socjalność i starożytną klasycyzację. Co zatem, w szerokim przekonaniu oznacza osobowość? Jakże podkładane są tu zróżnicowane pojęcia, nie mówiąc już o ich wykładni praktycznej.

W obrazie chrześcijańskim człowiek łączy w sobie czas i wieczność. Prezentuje podwójną solidarność z kosmosem oraz Bogiem. Ta wielopłaszczyznowość wydaje się być nieunikniona w szerokiej wizji człowieka w całości bogactwa jego odniesień. Nie można w życiu ziemskim zapomnieć o solidarności z drugim człowiekiem. To wszystko jakby uzupełnia wolność i godność osoby ludzkiej. Całość tej części zamykają uwagi na temat osobowości i dojrzałości. Jest to wielka specyfika młodzieży, jakby jej właściwości czy wręcz przywilej.

Ostatnia część studium Rychlowskiego zatytułowana została: *Powołanie* (s. 259-296). Autor osadza to zagadnienie najpierw na jego bogactwie psycho-filozoficznym. Przy czym wskazuje szczególnie na specyfikę dróg powołania małżeńskiego i w celibacie. W tym środowisku staje także bogactwo chrześcijaństwa z jego specyfiką odniesień do poszczególnych dróg powołań.

Chrześcijaństwo nie przekreśla naturalnych wartości ludzkich, choć wnosi i swoje ponadludzkie czy ponadnaturalne elementy łaski i darów Bożych. W ludzkie tworzywo wchodzi przymierze między Bogiem a rodziną ludzką, które jest nową jakością twórczą i przemieniającą człowieka oraz świat. Tu następuje ciągle przenikanie „profano” i „sagrado”. Część tę zamykają schematyczne uwagi o powołaniu pasterskim i do życia konsekrowanego.

Całość treściową pracy chilijskiego salezjanina zamykają pytania, które koncentrują się wokół czterech głównych tematów książki (s. 297-304). W uzupełnieniu podano jeszcze przypisy (s. 305-311) oraz bibliografię ogólną (s. 313-315). Warto jeszcze zauważyć, iż w bloku pierwszym zamieszczono trzy rysunki-schematy (s. 26, 31, 38).

Oto, po raz kolejny, do rąk czytelników trafia niezwykle żywa prezentacja zagadnień młodzieży w dynamicznym odniesieniu do przemian jej codziennego życia. Jest to spotkanie zasad i życia, a więc bogactwa możliwości wyborów i postaw. Książka ta ukazuje bogactwo dróg młodego człowieka w procesach jego dojrzewania i stawania się dorosłym, a więc w pełni odpowiedzialnym i zdolnym do skorzystania z zadanej wolności.

Zdaje się, że młodzież otwarta jest na wyjaśnienia i propozycje, choć z drugiej strony trzeba mieć świadomość, iż istnieje wielorakość propozycji, czasem nawet przeciwstawnych. Życie jednak nie uznaje pustki, zwłaszcza w młodym wieku. Zresztą nie można uciec przed odpowiedziami, wyborami i postawami.

Poruszone przez Rychlewskiego cztery wielkie tematy: seks, miłość, osobowość i powołanie, ujęte zostały w formie żywej narracji, ze świadomością ich wieloaspektywności. Stwierdzenia zawarte w prezentowanych relacjach czy rozstrzygnięciach pozostają jednak propozycjami, które wymagają motywacji praktycznej i odniesionej do realiów życia. Autor próbuje to uczynić za pomocą autorytetów, przykładów czy nawet bibliografii. Ważnym elementem jest realizm życiowy oraz świadomość, iż faktycznie mówi się tu o problematyce młodzieżowej.

Tak duża ilość wydań książki polskiego salezjanina jest bez wątpienia znakiem jej popularności i poczytności. Pytania natomiast jakie się tu jawią, to na ile prezentowane tu treści mają realny wpływ na codzienność życia. Na ile materializują się w postawach i wyborach młodych.

Autor, aby być zapewne jak najbardziej komunikatywnym ogranicza wręcz do minimum aparat bibliograficzny. Jest oszczędny w przypisach i proponowanej na końcu książki bibliografii. Ważniejsze pojęcia czy sformułowania wyróżnione zostały krojem czcionki.

Z kart książki Rychlewskiego tchnie uniwersalizm nauki, choć ma ona swe praktyczne odniesienie do Ameryki Łacińskiej, a zwłaszcza do Chile. Jest to wręcz nieuniknione, jeśli chce się być twórczym i bliskim realiom codzienności posługi Kościoła na tym kontynencie. Nie można w postudze ewangelizacyjnej pomijać *hic et nunc* realiów głoszenia i spełniania Ewangelii.

Prezentowaną książką autor wpisał się na trwałe w świadomość wychowawczą Chile. Jest tam cenionym autorytetem. Dorobek ponad 30 książek z zakresu pedagogiki i katechetyki ostatnio wzbogacony został także pracą poświęconą kultowi Miłosierdzia Bożego. Wyrażając zatem wdzięczność autorowi, należy mu życzyć dalszych owoców długoletniej pracy naukowo-badawczej i dydaktycznej, w postaci dalszych książek i studiów.

ks. Andrzej F. Dziuba, Warszawa

MA LOURDES REDONDO REDONDO. *Utopia vitoria y realidad indiana*. Fundación Universitaria Española, Madrid 1992, ss. 372.

Przeżywana w ostatnich latach doniosła rocznica 500-lecia dopłynięcia do Nowego Kontynentu, stała się okazją do postawienia wielorakich pytań i kwestii z tym związanych. Dotyka się tu płaszczyzn etycznych, politycznych, ekonomicznych czy religijnych. Oto odkryto Nowy Świat i tam zamieszkałych ludzi, których nie tak szybko i łatwo uznano za ludzi, a tym trudniej przyznano im pełne prawa i godność osoby ludzkiej. Zatem, nie tylko Kościół, ale cały ówczesny świat stanął wobec wielorakich kwestii etycznych i prawnych. Władcy i ludzie wiary pytali także o zagadnienia teologiczne. Nieobce były temu wszystkiemu problemy kultury, gospodarki czy polityki. Niezwykła zbiorowość zagadnień, miejsc i ludzi stanęła na początku spraw Indian i stosunku do nich.